



Gazeta Powiatowa

powiatu świętochłowickiego.

Świętochłowice, dnia 15-go października 1932 r.

Wychodzi co sobotę. Redaktor: Siwy, Dyrektor biur, Wydział Powiatowy Świętochłowice.

Telefon: Król. Huta 1605, 1611, 1612, 1646, 1647; Katowice 99.

Treść:

1. Rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie zwrotu ceł przy wywozie zbóż, produktów przemiału i słodu.
2. Zarządzenie Wojewody Śląskiego w sprawie zakazu stosowania kar cielesnych w szkołach Województwa Śląskiego.
3. Obwieszczenie o cenach wytycznych na artykuły powszedniego użytku.
4. Komunikat.
5. Ogłoszenia.

DZIAŁ URZĘDOWY

1.

Rozporządzenie

**Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu
oraz Rolnictwa i Reform Rolnych**

z dnia 26. września 1932 r.

**w sprawie zwrotu ceł przy wywozie zbóż,
produktów przemiału i słodu.**

(Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 716).

Na podstawie art. 7 punkt d) ustawy z dnia 31. lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych (Dz. U. R. P. Nr. 80, poz. 777) zarządza się co następuje:

§ 1.

Przy wywozie zagranicę standaryzowanych zbóż, produktów przemiału i słodu, wytworzonych w kraju, przyznaje się zwrot ceł, uiszczonych za sprowadzane z zagranicy i zużyte do wytwarzania tych towarów nawozy, materiały pomocnicze i urządzenia, według następujących norm:

- 1) za 100 kg jęczmienia zł 2.—
- 2) za 100 kg żyta i pszenicy zł 6.—

3) za 100 kg mąki (poz. tar. celnej przywozowej 3 p. 1):

- a) pełnej (bez zawartości otrąb) . . . zł 10.—
- b) innej (śrutowej, półśrutowej, pozostałej i t. p.) zł 8.—

4) za 100 kg kaszy jęczmiennej (poz. tar. celnej przywozowej 3 p. 2 lit. a) . . . zł 12.—

5) za 100 kg słodu (poz. tar. celnej przywozowej 3 p. 3) zł 3.—

§ 2.

Postanowienie wymienione w § 1 niniejszego rozporządzenia nie ma zastosowania do jęczmienia, żyta i pszenicy, wyprodukowanych w polskiej części Górnego Śląska, a wywożonych do niemieckiej części Górnego Śląska w myśl postanowień art. 218 Polsko-Niemieckiej Konwencji Górno-Śląskiej zawartej w Genewie dnia 15. maja 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 371).

§ 3.

Zwrot cła z tytułu wymienionego w § 1 niniejszego rozporządzenia skutecznia się na podstawie kwitów wywozowych, wystawianych każdorazowo przez upoważnione do tego urzędy celne, po stwierdzeniu wywozu towarów zagranicę, na mocy zaświadczeń Ministra Przemysłu i Handlu.

§ 4.

Kwity wywozowe opiewają na okaziciela, ważne są w przeciągu miesiąca od daty ich wystawienia i służą do otrzymania w gotówce przyznanego zwrotu cła. Do wypłaty tegoż upoważ-

nione są urzędy celne w Warszawie, Poznaniu i Lwowie.

§ 5.

Wykaz organizacyj eksportowych, uprawnionych do otrzymywania i wydawania zaświadczeń wymienionych w § 3, ustala Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych i ogłasza w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski“.

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1. grudnia 1932 r. z wyjątkiem postanowień, zawartych w tem rozporządzeniu, w sprawie zwrotu cła przy wywozie jęczmienia, które to postanowienia wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1933 r. Niniejsze rozporządzenie obowiązuje aż do odwołania, przyczem rozporządzenie odwołujące zostanie ogłoszone przynajmniej na 2 miesiące przed wygaśnięciem terminu obowiązywania niniejszego rozporządzenia.

Z dniem 1. grudnia 1932 r. tracą moc obowiązującą rozporządzenia: z dnia 29. września 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 70, poz. 557) i z dnia 15. stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 100), z wyjątkiem postanowień, zawartych w tych rozporządzeniach, w sprawie zwrotu cła przy wywozie jęczmienia, które to postanowienia tracą moc obowiązującą z dniem 1. stycznia 1933 r.

Minister Skarbu

(—) Wł. Zawadzki

Minister Przemysłu i Handlu

(—) Zarzycki

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych

(—) Sew. Ludkiewicz.

2.

WOJEWODA ŚLĄSKI

L. O. P. II-1233.

Zarządzenie

Wojewody Śląskiego

z dnia 1. września 1932 r.

w sprawie zakazu stosowania kar cielesnych w szkołach Województwa Śląskiego.

(Gaz. Urzęd. Wojew. Śl. Nr. 31. (5) poz. 84.)

Do

Powiatowych Urzędów Szkolnych, Rad Szkolnych Powiatowych, Dyrekcji państwowych i prywatnych zakładów kształcenia nauczycieli.

Wśród szeregu środków wychowawczych, którymi posługujemy się w wychowaniu, aby osią-

gnąć cel wychowania, znajdują się dwa środki wychowawcze, bez których się obejść nie możemy ze względu na ułomną naturę ludzką, a to — kara i nagroda. Potrzeba mieć wiele taktu i umiejętności, aby te środki, zastosowane w wychowaniu, przyniosły nam pożądane i oczekiwane rezultaty, a nie deprawowały duszy dziecka i nie obniżały powagi szkoły. Szczególnie jeden rodzaj kary — kara cielesna — powinna i musi być stanowczo wyeliminowana ze szkoły tak ze względu na swoją brutalność, jak i ujemny wpływ moralny i często poważne uszkodzenia ciała.

Targanie za uszy, włosy, policzkowanie, bicie w rękę trzcina, a przede wszystkim chłosta, pacyą charakter dziecka, ujemnie wpływają na poczucie jego godności, pozbawiają wstydu, wzbudzają uczucia nienawiści, rozgoryczenia, zemsty, uczą dzieci kłamać, wnoszą do duszy dziecka bunt, zaciętość; działają deprymująco na psychikę dziecka, obudzają wstręt do nauki i szkoły, odbijają się silnie na stronie umysłowej dzieci, ponieważ podniecają uczucie obawy i strachu, tamują bieg myśli, podniecają seksualnie, wyczerpują i osłabiają nerwowo i powiększają w społeczeństwie liczbę członków z nadwyreżowanym systemem nerwowym.

Jeżeli sięgniemy w wieki średnie, to tam znajdziemy pochwałę dla kary chłosty, uważaną za najskuteczniejszy środek wpajania pobożności i bojaźni bożej, jednakże już Erazm z Rotterdamu w wieku XVI. potępia chłostę w wychowaniu, pisząc „trzymać obywateli w karbach zapomocą strachu, to metoda tyrańska, natomiast utrzymanie powszechnego ładu przy pomocy łaskawości, taktu i rozumu, to dopiero rzecz królewska. Podobnie w wychowaniu. Niektórych batogiem raczej do śmierci można doprowadzić, niż wykształcić; natomiast ci sami życzliwością i łagodnym napomnieniem dadzą się zaprowadzić, dokąd trzeba. Niema nic gorszego, jak przyzwyczajając dzieci do chłosty, bo nadmiar bicia sprawia, że chłopak zdolny i dumny staje się nieokiełzanym, bierniejszy wpada w rozpacz; ciało przestaje odczuwać razy, a duch twardnieje i nie słyszy perswazji. A jeśli chcecie, to dam wam bat, byście mogli chłostać swoich synów“. Praca uporczywa wszystko przewycięża, zatem nie ustawajmy w pracy, wysiłku; nalegajmy, żądajmy, zawsze zachęcajmy. Oto tym batem smagajmy grzbiety naszych dzieci.“

Stanisław Konarski tak wyraża swoje życzenia „Gdyby możliwym było wykreślenie ze szkół naszych kary chłosty, to należałoby sobie tego bardzo życzyć. Patyk czy bicie po łapach jakimkolwiek narzędziem zostaje raz na zawsze we wszystkich klasach całkiem wzbronione, pod karą, jaką zwierzchnik uzna za stosowną. Bicie zaś ręką lub czemkolwiek po głowie i po twarzy, szarpanie za włosy, targanie za uszy, dawanie szcztuków w nos itp. są prosto nie do pomyślenia w naszych szkołach i o ileby się kiedyś wydarzyły, powinny być surowo ukarane, podobnie jak słowa obelżywe, niegodne ludzi zacnych, tem mniej osób duchownych.“ W „Chowannie“ Trentowskiego w wieku XIX. czytamy: „Zamiast więc wydawania temu wychowawcy rozkazów baszy

tureckiego i chłostania go za zuchwałość i nieposłuszeństwo, oddalaj od niego wszelką okoliczność od złego, któraby go zepsuć mogła.“

Ewaryst Estkowski w swojej autobiografii między innymi tak pisze: „Odbierałem codziennie karę. Ani szkolne, ani domowe kary nie wywarły na mnie wpływu. Tak mnie zafukano, że mdrzałem, gdy mnie nauczyciel lub ktoś inny po nazwisku zawołał. Tak surowy sposób obchodzenia się zostawił i na później wielce szkodliwe skutki. Zdawało mi się, że rodzice i nauczyciel zupełnie już do mnie przywiązanie stracili i dlatego nieraz rzewnie w ukryciu płakałem. Przypominam sobie dobrze, jak już wtenczas nieraz o tem myślałem, że nieprawdą jest, że dziecko jest najszczęśliwsze.“

A znana wychowawczyni Matka Darowska powiada: „Najnikczemniejszym bodźcem lub hamulcem czynów człowieka jest strach, bo on upadła, obniża charaktery, prowadzi do fałszu, do podstępów, do pochlebstwa, nawet niekiedy do zdrady. . . . Zatem w wychowaniu nie godzi się działać na dzieci strachem.“

Do wyżej przytoczonych poważnych głosów pedagogów ubiegłych wieków tak dobitnie i przekonująco, motywujących potrzebę zniesienia kar cielesnych, trzeba jeszcze dodać, że kary cielesne nie wzmacniają karność, lecz przeciwnie tam, gdzie są stosowane, niema żadnej karność, bo z jednej strony dowodzą one niedołęstwa i nieudolności nauczyciela wychowawcy, z drugiej zaś strony wpływają one na przytępienie wrażliwości moralnej dziecka i obojętniająco działają na jego wolę, a wszak prawdziwa karność to świadome władanie sobą, to samoopanowanie rozumu, uczuć i woli. Karność tę ułatwi takt nauczyciela, jego powaga, jego godność, oraz „miłość dusz ludzkich“ (Dawid), która mu pozwoli na zaobserwowanie warunków domowych ucznia, jego otoczenia i wniknięcia w poruszenia duszy jego, poznania przyczyn niedomogów duchowych, by odpowiednimi środkami zareagować i wpłynąć dodatnio. A środków wychowawczych poddostatkim. Pierwszy i najważniejszy to przykład wychowawczy, przymioty jego umysłu i serca, to jego serdeczne i przekonujące pouczenie, odbywające się w atmosferze wzajemnego zaufania, życzliwości, pogody i radości, to nadzór stały i troskliwy nie dopuszczający do wykroczeń słabej i lekkomyślnej młodzieży, to regularne i planowe ćwiczenia młodzieży, dobrych i pożytecznych nawyków i przyzwyczajzeń i stale czuwanie nad ich wykonaniem; to upomnienia, zachęty, pochwały, nagany, z miłości i umiejętnością potraktowane, to wreszcie współzycie z dziećmi nie tylko w godzinach szkolnych, ale i poza szkolnych i współpraca z domem rodzicielskim.

Wobec powyżej przytoczonych zapatrywań na karę chłosty wybitnych pedagogów i podanych w niniejszym zarządzeniu nowoczesnych środków wychowawczych zabraniam z początkiem roku szkolnego 1932/33 stosowania względem dzieci przez nauczycielstwo w szkołach kar cielesnych,

a niestosujących się do powyższych wskazówek nauczycieli pociągać będą do odpowiedzialności służbowej.

Powyższe zarządzenie odczytają P. P. Kierownicy szkół nauczycielstwu na konferencji, rozpoczynającej rok szkolny 1932/33 i zażądają od nich podpisu, jak również wszystkim nowostępującym do służby nauczycielom podadzą do wiadomości. W zakładach kształcenia nauczycieli omawiać będą nauczyciele nauk pedagogicznych postanowienia niniejszego zarządzenia z kandydatami czwartego i piątego kursu.

Nadto na konferencjach rodzicielskich uczynią P. P. Kierownicy szkół sprawę niestosowania w domu kar cielesnych względem dzieci przedmiotem obrad i wykażą rodzicom zgubne skutki używania tych kar jako środka wychowawczego.

(—) Dr. M. Grażyński.
Wojewoda.

3.

Obwieszczenie

o cenach wytycznych na artykuły powszedniego użytku.

Na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19. VII. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 87 poz. 761), rozporządzenia Wojewody Śl. z dnia 8. IX. 1931 r. (Dz. Ust. Śl. Nr. 20 poz. 38) i ustawy z dnia 17. I. 1920 r. (Dz. Ust. Rz. niem. str. 94) ustalam po zasięgnięciu opinii Powiatowej Komisji do badania cen następujące ceny orientacyjne w detalu:

Mąka i pieczywo:

1 kg mąki żytniej 65%	34 gr.
1 „ chleba „ 65%	34 „
1 „ mąki pszennej 65%	46 „
1 bułka	120 gram. 10 „

Wypiek chleba 3—4 groszy za 1/2 kg.

Nabiał:

1 litr mleka	30 groszy
1 „ maślanki	18 groszy
1 kg masła I gatunku	4,40 zł.
1 kg sera krowiego	1,00 zł.

jaja sztuka 10—12 groszy

Mięso i wyroby mięsne	w składach na targu	
1 kg wołowiny	I gat.	1,80 zł 1,60 zł
1 kg „	II „	1,50 zł 1,30 zł
1 kg wieprzowiny	I gat.	1,80 zł 1,80 zł
1 kg „	II „	1,80 zł 1,70 zł
1 kg cielęciny	I „	1,60 zł 1,40 zł
1 kg „	II „	1,40 zł 1,20 zł
1 kg słoniny surowej	I „	2,20 zł 2,20 zł
1 kg „	II „	2,— zł 2,— zł
1 kg sadła	I „	2,20 zł 2,20 zł
1 kg „	II „	2,— zł 2,— zł
1 kg kiełb. krak. 100% wieprz. surow.		3,20 zł 3,20 zł
1 kg „ „ „ „ gotow.		3,20 zł 3,20 zł
1 kg „ „ mieszanej	I gat.	2,40 zł 2,40 zł
1 kg kiełb. krak. mieszanej	II gat.	2,20 zł 2,20 zł
1 kg „ czosnkowej	I „	2,40 zł 2,40 zł
1 kg „ „	II „	2,20 zł 2,20 zł
1 kg salcesonu	I „	2,20 zł 2,20 zł
1 kg „	II „	2,00 zł 2,00 zł
1 kg wątrobianki	I „	2,70 zł 2,60 zł
1 kg „	II „	2,20 zł 2,20 zł

Dodatek kości może wynosić:

przy wieprzowinie najwyżej 15 %

przy wołowinie najwyżej 20 %

przy cielęcinie najwyżej 25 %

Świętochłowice, dnia 12. października 1932 r.

Starosta

(—) Szaliński

KOMUNIKAT

4.

STAROSTWO.

Drogą dobrowolnych składek zebranych w tut. powiecie w czasie uroczystości Dziesięciolecia wkroczenia Wojsk. Polskich na Śląsk na rzecz budowy Gimnazjum Polskiego w Bytomiu kwotę 1.320 zł 86 gr, którą przekazano Komitetowi Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolskiego w Katowicach.

Komitet powyższy kwitując odbiór kwoty 1.320 zł 86 gr składa wszystkim Ofiarodawcom gorące podziękowanie za poparcie i złożone ofiary

5.



Dlaczego Persil należy rozpuszczać w zimnej wodzie?

Samodzielne pranie i bielenie zawdzięczamy działaniu milionów najdrobniejszych pęcherzyków tlenowych, które obok mydła zawiera Persil. Skuteczność tego samodzielnego prania i bielenia może być w zupełności osiągnięta jedynie wówczas, jeżeli Persil rozpuścimy w zimnej wodzie i roztwór ten, stopniowo nagrzewając, doprowadzimy do gotowania. Rozpuszczając Persil w gorącej wodzie, powodujemy raptowne ułatwienie się niezużytych pęcherzyków tlenowych. Dlatego też należy Persil zawsze rozpuszczać w zimnej wodzie. Na 3 wiadra wody 1 paczka Persilu. Żadnych domieszek — wówczas całkowita działalność Persilu zapewniona!

2/31 b

Persil to Persil

Do zmiękczania wody i zmożenia bielizny używajcie „Henko”, Henkel'a Sody do prania i bielenia.